

Sygn. akt I NSW 4502/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego J. S.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 16 lipca 2020 r. J. S. (dalej jako: Wnosząca protest) wniosła do Sądu Najwyższego protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zarzuciła w nim naruszenie podczas kampanii wyborczej przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. (t.j. Dz. U. 2019, poz. 684, dalej jako: k.wyb.). oraz przepisów karnych – przede wszystkim art. 250 k.k. Zdaniem Wnoszącej protest, naruszenia te miały wpływ na wynik wyborów. Wnosząca protest sformułowała zarzut użycia groźby przez J. K. podczas audycji „R.”, polegającej na wprowadzeniu do polskiego systemu prawnego przymusowej eutanazji osób starszych. Według Wnoszącej protest, doprowadziło to do nakłonienia do głosowania na A. D. .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. Na podstawie art. 15 ust. 2 u.wyb.2020, protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyniku wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. W zakresie nieuregulowanym w powyższej ustawie, na podstawie art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy ogólne, zawarte w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy.

Z treści art. 321 § 3 k.wyb. wynika, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których mowa w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z nim, protest może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę do jej zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. (art. 322 § 1 k.wyb.).

Wnosząca protest podniosła zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, stypizowanego w przepisie art. 250 k.k. Zgodnie z nim kto, przemocą, groźbą bezprawną lub przez nadużycie stosunku zależności, wywiera wpływ na sposób głosowania osoby uprawnionej albo zmusza ją do głosowania lub powstrzymuje od głosowania, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Zdarzenie przytoczone przez Wnoszącą protest nie wypełnia znamion powyższego czynu zabronionego. W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że oglądanie telewizji, słuchanie radia, czy też kupowanie prasy i czytanie zawartych w niej artykułów może mieć wpływ na preferencje wyborcze, lecz tego rodzaju czynności społeczeństwo podejmuje z własnej woli, a tym samym nie można działania mediów, nawet przy założeniu istnienia określonych preferencji po ich stronie, traktować jako wywieranie na miliony wyborców wpływu przemocą, groźbą bezprawną lub przyjąć, że wszyscy wyborcy, którzy oddali głosy na danego kandydata pozostawali wobec mediów w stosunku zależności (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 2000 r., III SW 91/00). Tym samym okoliczności przytoczone przez Wnoszącą protest nie wypełniają przesłanek formalnych, o których mowa w art. 82 § 1 k.wyb. i nie mogą zostać uznane za podstawę wniesienia protestu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 zd. 1 w zw. z art. 321 § 1 k.wyb. i w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, pozostawił protest bez dalszego biegu.